

Nocny Kochanek, Dżentelmeni metalu

W kieszeniach brzęczy stal
Uzbierany w parku hajs
Wino zamiast dwóch browarów

Słuchaj bejbe, jeśli chcesz
Zaraz po mnie łyka weź
Jestem Dżentelmen Metalu

Włosy na wietrze rozwiane
Kleją się słodko jak miód
Dwa słowa wyhaftowane
Z moich ust:

Dżentelmeni Metalu
Tanie wino to jest sztos
Dżentelmeni Metalu
W pogo rozjebany nos
Dżentelmeni Metalu
Hewi Metal, krew i pot
Dżentelmeni Metalu
Będą pili całą noc

Długie glany cały rok
A nie tylko na Woodstock
Amarenę z gracją piją

Czarny Sabat, Ksiądz Judasz
Z gołą babą tatuaż
Dupeczki z zachwyty wyją

Włosy na wietrze rozwiane
Kleją się słodko jak miód
Dwa słowa wyhaftowane
Z moich ust:

Dżentelmeni Metalu
Tanie wino to jest sztos
Dżentelmeni Metalu
W pogo rozjebany nos
Dżentelmeni Metalu
Hewi Metal, krew i pot
Dżentelmeni Metalu
Będą pili całą noc

Dżentelmeni Metalu
Tanie wino to jest sztos
Dżentelmeni Metalu
W pogo rozjebany nos
Dżentelmeni Metalu
Hewi Metal, krew i pot
Dżentelmeni Metalu
Będą pili całą noc